

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Magdalena Gałkowska

Protokolant st.sekr.sąd. Agnieszka Rzepkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. w Puławach

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko W. T. i Ł. K. wspólnikom (...) S.C. W. T. Ł. K. w S.

o: diety z tytułu podróży służbowej, ryczałt za noclegi, ekwiwalent za używanie własnej odzieży i obuwia oraz pranie odzieży, odszkodowanie za to, że wskutek niewłaściwego zachowania pozwanego powód musiał wypowiedzieć stosunek pracy, zwrot za używanie telefonu prywatnego do celów służbowych

1. Zasądza od W. T. i Ł. K. wspólników (...) S.C. W. T. Ł. K. w S. solidarnie na rzecz powoda A. Z. kwotę 2.154,02 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote 02/100);
2. Umarza postępowanie co do żądania powoda zwrotu za używanie telefonu prywatnego do celów służbowych;
3. Oddala powództwo w pozostałej części;
4. Wyrokowi w pkt1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;
5. Koszty procesu znosi wzajemnie między stronami.

UZASADNIENIE

W dniu 28 czerwca 2016r. powód A. Z. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych W. T. i Ł. K. – wspólników (...) s.c. w S. kwoty 500 zł tytułem ryczałtu za ubrania robocze, kwoty 500 zł tytułem ryczałtu za nieotrzymane środki czystości, kwoty 2540,25 zł tytułem dopłaty do odbytej podróży a nie przekazanej na konto, kwoty 50 zł za korzystanie z telefonu prywatnego do celów służbowych, kwoty nie mniej niż 8.000 zł tytułem wyrównania różnicy pomiędzy otrzymanymi a wypłaconymi na drukach delegacji należnymi kwotami i kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu zmiany pracy.

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2016r. powód popierał powództwo o zasądzenie na jego rzecz kwoty 500 zł tytułem ryczałtu za ubrania robocze, kwoty 500 zł tytułem ryczałtu za nieotrzymane środki czystości i za pranie odzieży, kwoty 50 zł za korzystanie z telefonu prywatnego do celów służbowych i kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu zmiany pracy, a jeżeli chodzi o żądanie zgłoszone w pkt 3 i 5 pozwu, to domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanych łącznie kwoty 17.285,74 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kwotami przekazanymi jemu z tytułu odbytych podróży służbowych na konto a należnymi kwotami wynikającymi z rozliczeń pracodawcy złożonych do akt , których to rozliczeń nie kwestionuje.

W piśmie procesowym z dnia 9 grudnia 2016r. powód cofnął powództwo co do żądania zasądzenia kwoty 50 zł za korzystanie z telefonu prywatnego do celów służbowych, bo pozwany W. T. wypłacił mu tę kwotę.

Pozwani W. T. i Ł. K. – wspólnicy (...) s.c. w S. powództwa nie uznawali i wnosili o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani W. T. i Ł. K. są wspólnikami spółki cywilnej (...) w S., która to spółka prowadzi działalność min. w zakresie transportu drogowego międzynarodowego a siedziba tej spółki mieści się w S. (bezsporne).

W spółce obowiązuje Regulamin Pracy, który w rozdziale VI zawiera przepisy dotyczące podróży służbowych (k.166-192) oraz Regulamin Wynagradzania (k193-198), w którym, w rozdziale III przewidziano regulacje dotyczące podróży służbowej.

Powód zatrudniony był u pozwanych W. T. i Ł. K. – wspólników (...) s.c. w S. jako kierowca samochodu ciężarowego na podstawie umowy o pracę od 23 września 2015r., w pełnym wymiarze czasu pracy, zawartej na okres próbny do 22 grudnia 2015r. (k.91-93), a w treści zawartej na piśmie umowy o pracę ustalono wynagrodzenie powoda na kwotę 1920zł i także w treści umowy zapisane było, że miejscem pracy powoda będą kraje Unii Europejskiej, a powodowi będącemu w podróży służbowej poza granicami kraju przysługuje wyrównanie wynagrodzenia i zwrot kosztów na zasadach określonych w Regulaminie Wynagradzania (k.91-93) .

W dniu 23 grudnia 2015r. powód zawarł z pozwanymi kolejną umowę o pracę na czas określony od dnia 23 grudnia 2015r. i umowa miała trwać do 22 grudnia 2016r., a w treści tej umowy o pracę ustalono wynagrodzenie powoda na kwotę 1920zł i także w treści umowy zapisane było, że miejscem pracy powoda będą kraje Unii Europejskiej, a powodowi będącemu w podróży służbowej poza granicami kraju przysługuje wyrównanie wynagrodzenia i zwrot kosztów na zasadach określonych w Regulaminie Wynagradzania (k.88-90). Porozumieniem zmieniającym z dnia 4 stycznia 2016r. zmieniono powodowi wysokość wynagrodzenia do kwoty 2020 zł (k86-87).

Powód został zapoznany z Regulaminem Pracy i Regulaminem Wynagradzania (k.103).

Wynagrodzenie za pracę za każdy miesiąc pracy powoda w wysokości umówionej w umowie o pracę było powodowi wypłacane do 10 dnia następnego miesiąca (bezsporne).

Stosunek pracy łączący strony rozwiązał się z dniem 14 kwietnia 2016r. za wypowiedzeniem dokonany przez pracownika (k.94).

Powód w trakcie zatrudnienia u pozwanych odbywał podróże służbowe i po zakończonej trasie tj. po powrocie z każdej z tras, powód za zgodą pozwanych, zostawiał w kabinie samochodu dokumenty dotyczące przebytej trasy, w tym kartę kierowcy, celem jej przeczytania, następnie udawał się do domu do P., a następnego dnia pozwany W. T. przekazywał te dokumenty do biura spółki i tam pracownicy rozliczali te dokumenty, w tym także wyliczali wysokość diet i ryczałtów za noclegi należne kierowcy z tytułu odbytej podróży służbowej (zeznania świadka P. A. k.220-220v, zeznania W. T. słuchanego w charakterze strony). Następnie, zwyczajem w firmie było, że część kwoty wynikającej z rozliczenia danego wyjazdu służbowego przelewana była na rachunek bankowy kierowcy i zwykle była to kwota stanowiąca ok.3/4 należności, a reszta tej należności wypłacana była kierowcy „do ręki” w momencie wyjazdu kierowcy w następną trasę (zeznania świadka P. A., zeznania W. T. słuchanego w charakterze strony). Także zwykle w dniu następnego wyjazdu w trasę, kierowcy przedstawiane było rozliczenie poprzedniego wyjazdu służbowego tj. kierowcy przedstawiano druk polecenia wyjazdu służbowego, który był wypełniony w całości, czyli pierwsza strona wypełniona była przez P. A., a wpisy na drugiej stronie dotyczące kwot diet, ryczałtów za nocleg, zaliczek, wyliczenia należności przysługujących danemu kierowcy dokonywane były przez księgową i tak wypełniony druk tego dokumentu przedstawiany był kierowcy, w tym też i powodowi (zeznania świadka P. A., zeznania W. T. słuchanego w charakterze strony).

Powód odbył podróż służbową w okresie od dnia 23 września 2015r. do 24 października 2015r. i z tytułu tej podróży przysługiwała mu dieta w wysokości 4878,26 zł i ryczałt za noclegi w kwocie 3762,32 zł i wobec tego, że powód pobrał zaliczkę od pracodawcy w wysokości 5000 zł, to łącznie -z tytułu tej podróży, a więc łącznie tytułem diet i noclegów do wypłaty powodowi była kwota 3. 649,08 zł (rozliczenie wyjazdu służbowego – k.85).

Powód otrzymał tytułem tej należności w dniu 12 listopada 2015r. przelewem na konto kwotę 312,55 zł (k.44).

Przed wyjazdem w następną trasę, powodowi przedstawiono w biurze spółki rozliczenie polecenia wyjazdu służbowego z dnia 23 września 2015r., a w szczególności wypełnione były obie strony tego dokumentu, a więc też i strona druga dotycząca rozliczenia tego wyjazdu, a na tej stronie zawarty był zapis „Kwituje odbiór zł 3649,08”, pod którym to zapisem został złożony podpis przez powoda, jak też podpisy powoda na tym dokumencie złożone zostały jeszcze w dwóch innych miejscach na tej stronie dokumentu (ksero dokumentu k.142-142v, rozliczenie k.143-146). Następnie pozwany W. T. wypłacił powodowi do ręki kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwota „Kwituję odbiór zł 3649,08”, a kwotą przelaną na konto powoda (zeznania pozwanego W. T. k. 220v-221).

Następnie powód przebywał w podróży służbowej zagranicznej od dnia 5 listopada 2015r. do 25 listopada 2015r. i z tytułu tej podróży przysługiwała mu dieta w wysokości 3852,93 zł i ryczałt za noclegi w kwocie 3068,02 zł i łącznie - z tytułu tej podróży, a więc łącznie tytułem diet i noclegów do wypłaty powodowi była kwota 6.920,95 zł (rozliczenie wyjazdu służbowego – k.85).

Powód otrzymał tytułem tej należności w dniu 1 grudnia 2015r. przelewem na konto kwotę 3.920,65 zł (k.38).

Przed wyjazdem w następną trasę, powodowi przedstawiono w biurze spółki rozliczenie polecenia wyjazdu służbowego z dnia 4 listopada 2015r., a w szczególności wypełniona była druga strona tego dokumentu dotycząca rozliczenia tego wyjazdu, w tym także zawarty był zapis „ Kwituje odbiór zł 2687,75”, pod którym to zapisem został złożony podpis przez powoda, jak też podpisy powoda na tym dokumencie złożone zostały jeszcze w innych miejscach na tej stronie dokumentu (ksero dokumentu k.147-147v, rozliczenie k.148, 149). Następnie pozwany W. T. wypłacił powodowi „do ręki” kwotę 2.687,75 zł (bo kwota 3920,65 zł była wcześniej przelana na konto powoda) - zeznania pozwanego W. T..

Następnie powód przebywał w podróży służbowej zagranicznej od dnia 2 grudnia 2015r. do 22 grudnia 2015r. i z tytułu tej podróży przysługiwała mu dieta w wysokości 3426,03 zł i ryczałt za noclegi w kwocie 2762,19 zł i łącznie -z tytułu tej podróży, a więc łącznie tytułem diet i noclegów do wypłaty powodowi była kwota 6.188,22 zł (rozliczenie wyjazdu służbowego – k.85).

Powód otrzymał tytułem tej należności w dniu 24 grudnia 2015r. przelewem na konto kwotę 4.107,75 zł (k.41).

Przed wyjazdem w następną trasę powodowi przedstawiono w biurze spółki rozliczenie polecenia wyjazdu służbowego z dnia 1 grudnia 2015r., a w szczególności wypełniona była przez druga strona tego dokumentu dotycząca rozliczenia tego wyjazdu, w tym także zawarty był zapis „ Kwituje odbiór zł 6188,22”, pod którym to zapisem został złożony przez powoda podpis, jak też podpisy powoda na tym dokumencie złożone zostały jeszcze w miejscach na tej stronie dokumentu (ksero dokumentu k.151-151v, rozliczenie k.152). Następnie pozwany W. T. wypłacił powodowi do ręki kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 6188,22 zł, a kwotą przelaną na konto powoda (zeznania pozwanego W. T.).

Następnie powód przebywał w podróży służbowej zagranicznej od dnia 3 stycznia 2016r. do 2 lutego 2016r. i z tytułu tej podróży przysługiwała mu dieta w wysokości 5.001,94 zł i ryczałt za noclegi w kwocie 3.961,80 zł i łącznie -z tytułu tej podróży, a więc łącznie tytułem diet i noclegów, po uwzględnieniu wypłaty powodowi zaliczki w wysokości 500 zł, do wypłaty powodowi była kwota 8606,88 zł (rozliczenie wyjazdu służbowego – k.85).

Powód otrzymał tytułem tej należności w dniu 4 lutego 2016r. przelewem na konto kwotę 5.486,00zł, także 490 zł, a wcześniej 500 zł (k.30).

Przed wyjazdem w następną trasę powodowi przedstawiono w biurze spółki rozliczenie polecenia wyjazdu służbowego z dnia 2 stycznia 2016r., a w szczególności wypełniona była przez drugą stronę tego dokumentu dotycząca rozliczenia tego wyjazdu, w tym także zawarty był zapis „ Kwituje odbiór 2630,87zł”, pod którym to zapisem został złożony przez powoda podpis, jak też podpisy powoda na tym dokumencie złożone zostały jeszcze w miejscach na tej stronie dokumentu (ksero dokumentu k.153-153, rozliczenie k.154-157). Następnie pozwany W. T. wypłacił powodowi do ręki kwotę 2630,87zł, bo wcześniej przelano powodowi na konto kwoty: 500 zł(k.156), 5.486,00zł i 490 zł (zeznania pozwanego W. T.).

Następnie powód przebywał w podróży służbowej zagranicznej od dnia 10 lutego 2016r. do 13 marca 2016r. i z tytułu tej podróży przysługiwała mu dieta w wysokości 6695,74 zł i ryczałt za noclegi w kwocie 5676,20 zł i łącznie -z tytułu tej podróży, a więc łącznie tytułem diet i noclegów do wypłaty powodowi była kwota 12.469,63 zł (rozliczenie wyjazdu służbowego – k.85).

Powód otrzymał tytułem tej należności w dniu 18 marca 2016r. przelewem na konto kwotę 7500 zł (k.25).

Przed wyjazdem w następną trasę powodowi przedstawiono w biurze spółki rozliczenie polecenia wyjazdu służbowego z dnia 9 lutego 2016., a w szczególności wypełniona była przez drugą stronę tego dokumentu dotycząca rozliczenia tego wyjazdu, w tym także zawarty był zapis „ Kwituje odbiór zł 4969,63”, pod którym to zapisem został złożony podpis przez powoda, jak też podpisy powoda na tym dokumencie złożone zostały jeszcze w miejscach na tej stronie dokumentu (ksero dokumentu k.158-158v, rozliczenie k.159-162). Następnie pozwany W. T. wypłacił powodowi do ręki kwotę 4969,63 zł (zeznania pozwanego W. T.).

Następnie powód przebywał w podróży służbowej zagranicznej od dnia 14 kwietnia 2016r. do 27 kwietnia 2016r. i z tytułu tej podróży przysługiwała mu dieta w wysokości 2269,11 zł i ryczałt za noclegi w kwocie 1999,61 zł i łącznie - z tytułu tej podróży, a więc łącznie tytułem diet i noclegów do wypłaty powodowi była kwota 4268,72 zł (rozliczenie wyjazdu służbowego – k.85,141).

Powód otrzymał tytułem tej należności w dniu 6 maja 2016r. przelewem na konto kwotę 2264,70 zł (k.12).

Powodowi nie przedstawiono rozliczenia polecenia wyjazdu służbowego z dnia 13 kwietnia 2016r., bo powód nie pojawił się w biurze (zeznania świadka P. A., zeznania W. T. słuchanego w charakterze strony).

Na bazie należącej do spółki jest magazyn, w którym znajdują się rękawiczki robocze, dostępne są ciągle okulary, kaski, kamizelki; natomiast, w pobliżu jest sklep bhp, w którym pracodawca, na żądanie kierowcy, zakupuje specjalistyczne, wzmocnione buty i inny asortyment (faktury zakupu k.131-140, zeznania świadka P. A., zeznania W. T. słuchanego w charakterze strony).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie podnieść należy, iż poza sporem jest, iż powód pracując w firmie pozwanych na podstawie dwóch kolejnych umów o pracę wykonywał pracę jako kierowca w transporcie międzynarodowym i w okresie zatrudnienia odbył trasy wynikające z zestawienia rozliczenia wyjazdu służbowego(k.141) i podsumowań delegacji (k.143, 148, 152, 154, 159, 164). Poza sporem jest też, iż z tytułu odbytych przez powoda wyjazdów służbowych przysługiwały mu należności w postaci diet i ryczałtów za noclegi – zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (tekst jedn.: Dz. U. 2012.1155 z późn. zm.), zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Przepis ten odsyłając wprost do art. 77⁵ § 3-5 k.p. nakazuje stosowanie §13 i § 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w/s należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. 2013. Poz 167) i załącznika do tego rozporządzenia – wysokość diety za dobę podróży zagranicznej oraz limitu za nocleg w poszczególnych państwach. Regulamin Wynagradzania obowiązujący w firmie pozwanych w § 8

przewiduje, iż wypłaty diet z tytułu podróży zagranicznej oraz ryczałtu za nocleg będą wypłacane w wysokościach i na zasadach określonych w wyżej wskazanych przepisach.

Powód nie kwestionuje wyliczeń należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi dokonanych przez pozwanych z tytułu poszczególnych wyjazdów służbowych odbytych przez niego, a wskazanych w z zestawieniu rozliczenia wyjazdu służbowego i podsumowaniach poszczególnych delegacji, jak też powód przyznaje, iż otrzymał on kwoty przekazane jemu przelewem na jego konto bankowe tytułem tych należności z racji rozliczenia poszczególnych wyjazdów służbowych. Natomiast powód zdecydowanie twierdzi, iż nie otrzymał on żadnych innych kwot, poza tymi przelanymi na jego konto bankowe, tytułem rozliczenia poszczególnych wyjazdów. W szczególności powód zaprzecza iżby z tytułu wyjazdu służbowego z dnia 23 września 2015r. otrzymał on „do ręki” kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą „Kwituję odbiór zł 3649,08”, a kwotą przelaną na konto powoda czyli 312,55 zł. Powód zdecydowanie twierdzi, że żadnej kwoty (poza oczywiście kwotą zaliczki w wysokości 5000 zł i kwotą 312,55 zł przelaną na konto) nie otrzymał. Powód przyznaje, że na dokumencie – polecenie wyjazdu służbowego z dnia 23 września 2015r. jest zapis „Kwituję odbiór zł 3649,08”, a pod nim złożony przez niego podpis, to jednak on tej kwoty (poza 312,55 zł) faktycznie nie otrzymał, a złożone przez niego wszystkie podpisy na tym dokumencie zostały złożone przez niego in blanco, czyli w momencie okazywania jemu tego dokumentu i polecenia złożenia podpisów w miejscach wskazanych, druga strona tego dokumentu nie była wypełniona. Tak samo było – według powoda, jeżeli chodzi o druk polecenia wyjazdu służbowego z dnia 4 listopada, z dnia 1 grudnia, z dnia 2 stycznia i z dnia 9 lutego. Powód zdecydowanie twierdzi, że na drugiej stronie każdego dokumentu polecenia wyjazdu służbowego znajdują się wprawdzie jego podpisy złożone osobiście przez niego, lecz powód twierdzi, że żadnej z kwot wpisanych przy „Kwituję odbiór zł”, to do ręki nie otrzymał. Powód zdecydowanie twierdzi, że poza przelewami na jego konto, pozwani nie wypłacili jemu żadnych kwot tytułem rozliczenia poszczególnych wyjazdów służbowych. Jak już wyżej podniesiono, powód przesłuchiwany w charakterze strony zeznał, że wprawdzie na wszystkich tych dokumentach znajdują się jego własnoręczne podpisy, ale w momencie składania przez niego tych podpisów one nie były wypełnione. Świadek T. S. (k.217v - 218) zeznał, że on także, na polecenie pozwanych, składał swoje podpisy na drugiej stronie druku- polecenie wyjazdu służbowego w miejscach jemu wskazanych, a w momencie składania tych podpisów ten druk nie był wypełniony, a także zeznał, że nigdy „do ręki” nie otrzymał od pozwanych żadnych pieniędzy tytułem rozliczenia wyjazdów służbowych. Zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, jak i świadka T. S. są jednak, zdaniem sądu, niewiarygodne i nie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Skoro bowiem jakiś dokument jest przez dorosłego człowieka podpisywany, to oznacza to, że człowiek składający na nim swój podpis ma wiedzę co podpisuje. W szczególności zapis - na każdym z tych druków polecenia wyjazdu służbowego - „Kwituję odbiór zł”, a następnie złożony pod nim własnoręczny podpis świadczy w oczywisty sposób, że osoba składająca swój podpis w tym miejscu kwituje odbiór konkretnej wpisanej tam kwoty. Niewiarygodnym dla sądu jest, że powód który – jak wynika ze złożonych świadectw pracy, pracował uprzednio u kilku innych pracodawców, a więc jest doświadczonym pracownikiem, składa podpisy w miejscach jemu wskazanych i to nie raz, a czyni to przy okazji rozliczania kilku delegacji. Powód nie twierdził, że w jakiś sposób był przymuszany przez kogokolwiek z firmy pozwanych do składania tych podpisów na niewypełnionych dokumentach a więc jak to jest możliwe, aby dorosły, doświadczony człowiek składał dobrowolnie podpisy w miejscach jemu wskazanych a w szczególności w miejscu – „Kwituję odbiór zł”. Także skoro kolejne delegacje nie były w sposób właściwy rozliczane, to dziwnym jest dlaczego powód dalej jeździł w trasy i nie zwracał się do pozwanych o wypłatę jemu należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi. Zdaniem sądu, nie ma wiarygodniejszego sposobu potwierdzenia odbioru jakiejś kwoty pieniędzy jak pokwitowanie odbioru właśnie tej kwoty pieniędzy przez osobę, która podpisała fakt odbioru pieniędzy.

Pozwany W. T. a także świadek P. A. zgodnie zeznali, iż zwykle w dniu następnego wyjazdu w trasę, kierowcy przedstawiane było rozliczenie poprzedniego wyjazdu służbowego tj. kierowcy przedstawiano druk polecenia wyjazdu służbowego, który był wypełniony w całości, czyli pierwsza strona wypełniona była przez P. A., a wpisy na drugiej stronie dotyczące kwot diet, ryczałtów za nocleg, zaliczek, wyliczenia należności przysługujących danemu kierowcy dokonywane były przez księgową i tak wypełniony druk tego dokumentu przedstawiany był kierowcy, w tym też i powodowi, do zapoznania się z nim i podpisania. Zatem zarówno W. T. jak i P. A. zaprzeczyli iżby kierowcom, a konkretnie powodowi kiedykolwiek przedstawiane były niewypełnione druki delegacji do podpisania i aby polecano mu podpisywać takie niewypełnione druki. Zeznania te są logiczne i wiarygodne, bo przecież nie wydaje się aby było

możliwym żeby pracodawca, który przecież utrzymuje się na rynku dlatego, że ma pracowników, którzy na jego rzecz wykonują pracę, pozwalał sobie na takie praktyki, a z drugiej strony żaden świadomy pracownik przecież nie mógłby na takie zachowania pracodawcy wyrażać zgody. Zeznania pozwanego W. T. i świadka P. A. sąd obdarzył wiarą w całości, bo są zgodne ze sobą a także logiczne i zgodne z dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Zeznania więc powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, iż nie otrzymał on od pracodawcy kwot wynikających z rozliczenia polecenia wyjazdu służbowego z dnia: 23 września, 4 listopada, 1 grudnia, 2 stycznia i 9 lutego 2016r. nie zasługują na obdarzenie ich wiarą, bo są absolutnie niewiarygodne, bo nie jest możliwym, aby dorosły człowiek, bez przymusu podpisywał in blanco puste kartki papieru, a jeżeli tak by robił, to byłoby to działanie delikatnie mówiąc nierozważne i lekkomyślne. Także i zeznania świadka T. S. w tym zakresie są absolutnie niewiarygodne i nielogiczne i nie zasługują na obdarzenie ich wiarą.

Wobec tego stwierdzić należy, że kwoty wynikające z rozliczenia każdego z tych wyjazdów służbowych, czyli kwoty diet i ryczałtów za noclegi, a więc kwoty wskazane w sporządzonym przez pracodawcę rozliczeniu wyjazdu służbowego (k.141) w rubryce „suma do zwrotu” zostały powodowi z tytułu odbycia przez niego wskazanych wyżej podróży służbowych w całości wypłacone. Zatem roszczenie powoda o wyrównanie jemu kwot wynikających z rozliczenia polecenia wyjazdu służbowego z dnia: 23 września, 4 listopada, 1 grudnia, 2 stycznia i 9 lutego 2016r. jest nieuzasadnione i podlega oddaleniu

Natomiast, jeżeli chodzi o rozliczenie polecenia wyjazdu służbowego z dnia 13 kwietnia 2016r. za okres podróży służbowej od 14 kwietnia do 27 kwietnia 2016r., to poza sporem jest, że powód z tytułu tej podróży miał prawo do diet i ryczałtów za nocleg w łącznej wysokości 4268,72 zł. Bezsporny też jest, że powód przelewem z tytułu rozliczenia tej delegacji otrzymał od pracodawcy kwotę 2264,70 zł. Zatem pozostała do wypłaty jeszcze kwota 2154,02 zł i kwotę tę sąd zasądził na rzecz powoda. Zauważyć należy, że to polecenie wyjazdu służbowego jest wypełnione tylko na pierwszej stronie, ale za przekonywujące należy uznać zeznania pozwanego W. T. i świadka P. A., że druga strona nie została wypełniana, bo powód nie zgłosił się do biura, bo stosunek pracy został rozwiązany.

Żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz od pozwanych kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za to, że skutek niewłaściwego zachowania pozwanych musiał on wypowiedzieć stosunek pracy, jest absolutnie bezzasadne. Powód nie podaje podstawy prawnej swojego żądania, lecz wydaje się, że podstawą prawną tak sformułowanego żądania powoda może być przepis Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności deliktowej -art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p.. Odpowiedzialność taką uzasadnia (przy spełnieniu pozostałych przesłanek) działanie pracodawcy polegające na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia (wyrok z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 28/10). Pracownik obowiązany jest wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności pracodawcy wynikające z art. 415 k.c. Co do zasady szkodą jest utrata zarobku, który pracownik uzyskałby, gdyby umowa o pracę nie została rozwiązana. Na pracowniku ciąży obowiązek przeciwdziałania powiększeniu szkody, co oznacza, że powinien po rozwiązaniu stosunku pracy wykazać aktywność w poszukiwaniu nowego zatrudnienia, a brak takiej aktywności podlega uwzględnieniu jako przyczynienie się do powstania szkody. Przyjmując ogólnie akceptowane pojęcie szkody jako różnicy między aktualnym stanem majątku wierzyciela a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby zobowiązanie zostało prawidłowo wykonane, szkodą będzie zasadniczo utrata zarobku, który pracownik uzyskałby gdyby umowa nie została rozwiązana. Podobnie w wyroku z dnia 22 czerwca 2010 r., I PK 38/10 (LEX nr 653652) Sąd Najwyższy uznał, że pracownik upatrujący szkody w utracie wynagrodzenia, które by uzyskał, pozostając w rozwiązanym stosunku pracy przez okres, za który dochodzi odszkodowania, musi wykazać co najmniej, że w tym czasie mógłby świadczyć taką pracę. Natomiast jeśli szkoda wynika, według jego twierdzeń, z nieuzyskania innego zatrudnienia po ustaniu stosunku pracy rozwiązanego bezprawnie przez pracodawcę, musi przede wszystkim dowieść, że o uzyskanie takiej pracy czynił starania zakończone niepomyślnie z uwagi na sposób rozwiązania poprzedniej umowy o pracę.

Ze wskazanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego, które tutaj sąd w całości podziela, wynika, że podstawowymi kwestiami wymagającymi oceny, czy pracodawca ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, jest ustalenie istnienia

wszystkich przesłanek takiej odpowiedzialności pracodawcy, czyli bezprawności, winy, szkody z i związku przyczynowego.

W przedmiotowej sprawie, to nie pozwani zdecydowali się rozwiązać stosunek pracy łączący strony, tylko powód sam, w dniu 14 kwietnia 2016r. złożył oświadczenie woli, iż wypowiedzi on za 14- dniowym okresem wypowiedzenia umowę o pracę, która miała trwać do 22 grudnia 2016r. Zatem powód sam zdecydował, aby odejść od pracodawcy, a podejmując taką decyzję musiał liczyć się z tym, że odejście z pracy wiąże się z koniecznością poszukania innej pracy, a nie zawsze udaje się to bez problemów. Powód twierdzi, że to na skutek niewłaściwego zachowania pozwanego pracodawcy, a konkretnie niewłaściwego rozliczania delegacji zmuszony on był złożyć wypowiedzenie. Jednakże z treści złożonego przez niego oświadczenia z dnia 14 kwietnia 2016r. nie wynika, że taka była przyczyna podjęcia przez niego takiej decyzji. Nadto przepisy kodeksu pracy przewidują w art. 55 §1¹ kp sytuację, że pracownik rozwiązuje z pracodawcą umowę o pracę bez wypowiedzenia wtedy, gdy pracodawca dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika; w takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Powód zaś, kierując się zapisami w umowie o pracę, wypowiedział pracodawcy, z przyczyn znanych sobie, łączący ich strony stosunek pracy. Zresztą jak wyżej podniesiono, pracodawca dokonywał na rzecz powoda wypłat kwot tytułem wynagrodzenia za pracę, diet i ryczałtów związanych z podróżami służbowymi, a więc niezrozumiałym jest w jaki sposób pracodawca miał spowodować u powoda poczucie, że musi on rozwiązać stosunek pracy. Powód także nie wykazał szkody jaka nastąpiła w jego mieniu w związku z podjęciem przez niego decyzji o wypowiedzeniu pracodawcy stosunku pracy, ale przede wszystkim nie zostały spełnione przesłanki roszczenia o odszkodowanie czyli wina pracodawcy, zaistnienie szkody i związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem pracodawcy. Wobec tego sąd to powództwo oddalił.

Także żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia i pranie odzieży oraz za środki czystości, nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 237⁷ § kp, obowiązek dostarczenia pracownikom odzieży i obuwia roboczego podyktowany jest dwoma zupełnie różnymi względami. Po pierwsze, pracownik nie może ponosić kosztów związanych w wykonywaną przez siebie pracą w postaci zniszczenia lub znacznego zabrudzenia własnej odzieży. Z tego względu pracodawca obowiązany jest mu dostarczyć nieodpłatnie odzież i obuwie robocze, a w tych przypadkach, gdy za własną zgodą używają własnej odzieży i obuwia roboczego wypłacać ekwiwalent pieniężny w wysokości uwzględniającej ich aktualne ceny. Drugą grupę okoliczności uzasadniających istnienie obowiązku pracodawcy dostarczenia pracownikom odzieży i obuwia roboczego stanowią wymagania technologiczne, sanitarne lub BHP. Jeżeli pracownik pracuje na stanowisku, na którym są wykonywane prace związane z bezpośrednią obsługą maszyn i innych urządzeń technicznych albo prace powodujące intensywne brudzenie lub skażenie odzieży i obuwia roboczego środkami chemicznymi lub promieniotwórczymi, albo materiałami biologicznie zakaźnymi nawet gdy pracownik godziłby się na stosowanie własnej odzieży i obuwia roboczego nie ma takiej możliwości.

Zgodnie z §74 ust 2 i 3 Regulaminu Pracy, obowiązującego w zakładzie pracy prowadzonym przez pozwanych, nie obowiązuje w formie Tabela Norm Przydziału, ale na prośbę pracownika wydaje się odzież roboczą. Powód – jak wynika z oświadczenia złożonego na piśmie zapoznał się z Regulaminem Pracy, a więc miał wiedzę jak uregulowana jest u pozwanych sprawa odzieży roboczej. Pozwany zeznał, że powód nie zwracał się do niego o wydanie odzieży roboczej, a w szczególności o wydanie specjalistycznych butów. Pozwany, a także świadek P. A. zeznali, że buty specjalistyczne dla kierowców są kupowane przez firmę na bieżąco, gdy dany kierowca zgłosi taką potrzebę, bo zwykle te specjalistyczne buty są już w dyspozycji danego kierowcy z racji pracy wykonywanej u poprzednich pracodawców. Strona pozwana przedstawiła faktury zakupów dokonywanych przez te spółkę a dotyczących właśnie trzewików czy też rękawic, spodni czy innego asortymentu, co świadczy o tym, że faktycznie było tak jak stanowią zapisy Regulaminu Pracy, a także jak zeznali W. T. i P. A., że na wniosek pracownika taka odzież i buty była kupowana danemu kierowcy. Powód zaś nie wykazał iżby on zwracał się do pozwanych o wydanie czy to ubrania roboczego czy to obuwia, a więc uznać należy że powód nie zwracał się do pracodawcy w tej sprawie. Zatem jeżeli powód nie zwracał się do pozwanych o wydanie jakiejś odzieży czy butów, to pracodawca nie miał wiedzy, iż konkretny asortyment powód potrzebuje

Wobec tego jego żądanie w tym zakresie, jak i co do żądania zasądzenia ekwiwalentu pieniężnego za pranie odzieży roboczej nie zasługuje na uwzględnienie. Zresztą kwoty których domaga się powód tj. 500 zł tytułem ryczałtu za ubrania robocze i 500 zł tytułem ryczałtu za nieotrzymane środki czystości, w tym za pranie odzieży, nie zostały w żaden sposób wykazane przez powoda, iż faktycznie takie koszty musiał on ponieść, aby wykonywać pracę w firmie u pozwanych.

Wobec tego sąd orzekł jak wyżej.

Umorzenie postępowania co do żądania zasądzenia zwrotu za używanie telefonu prywatnego do celów służbowych uzasadnia przepis art.355§1 w zw. z art.203§1 i4 w zw. z art.469 kpc.

Nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności uzasadnia przepis art. 477² §1 kpc.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art. 100 kpc.